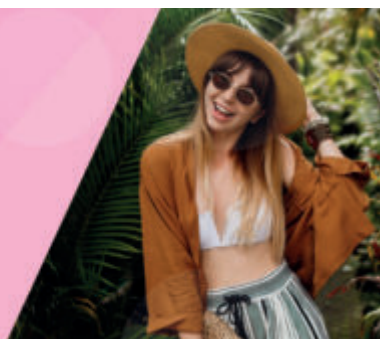
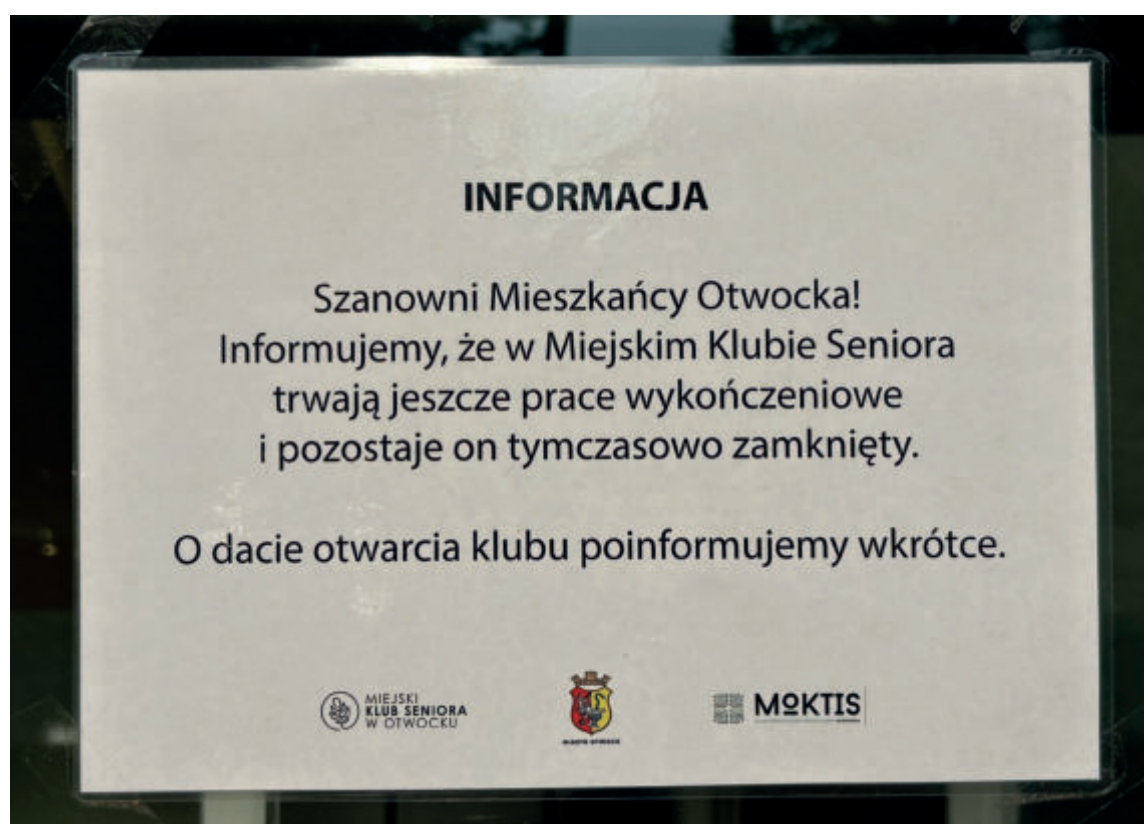




Miejski Klub Seniora w Otwocku otwarty, ale... zamknięty!

Mijają dni, tygodnie, ba... nawet miesiące, a budynek Miejskiego Klubu Seniora w Otwocku przy ul. Poniatowskiego 1 wciąż nie jest oddany do użytku. A przecież placówka miała działać już pod koniec stycznia br., tak przynajmniej zapowiadano w TVP3. Na początku lutego odbyło się nawet jej uroczyste otwarcie, o czym z emfazą na Facebooku donosił prezydent miasta. Od tej pory minęło prawie pół roku, a siedziba klubu wciąż pozostaje zamknięta.

Ktoś, kto chciałby wejść do pomieszczeń placówki, zastanie na jej drzwiach naklejoną kartkę następującej treści: „Szanowni Mieszkańcy Otwocka! Informujemy, że w Miejskim Klubie Seniora trwają jeszcze prace wykończeniowe i pozostaje on tymczasowo zamknięty. O dacie otwarcia klubu poinformujemy wkrótce”. Od razu ciśnie się na usta pytanie... Tymczasowo, czyli do kiedy? I co w



takim razie otwierał w lutym br. prezydent Margielski, bo na pewno nie klub, skoro o jego otwarciu, jak wynika z informacji umieszczonej na drzwiach wejściowych, dopiero... zostaniemy poinformowani.

Przyjrzyjmy się faktom. 9 lutego br. prezydent Margielski zamieścił na swoim

profilu na FB post, w którym poinformował, że: „oficjalnie i z przytupem rozpoczął swoją działalność Miejski Klub Seniora w Otwocku”. To prawda! Uroczystość się odbyła. Chociaż z punktu widzenia prawa budowlanego nie powinna, bo budynek nie został formalnie oddany do użytku. Wzięły w niej udział władze

miasta, radni oraz seniorzy. Wśród wielu słów wypowiedzianych podczas „oficjalnego” otwarcia placówki, nie padła jednak odpowiedź na najważniejsze pytanie: kiedy pomieszczenia klubu zostaną przekazane seniorom? I chociaż mamy już lipiec, to nadal nie wiadomo, kiedy to nastąpi. **s. 3** ▶

OTWOCK S. 2

Gmina w tyle za Osieckiem



OTWOCK S. 2

Zmiana lokalizacji cmentarza?



JÓZEFÓW S. 3

Będzie nowy przebieg DW801



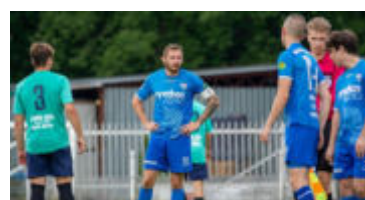
KARCZEW S. 4

Oferta turystyczna dzięki PSL



SPORT S. 6

Gdzie i kiedy mecze piłkarskie



OTWOCK S. 7

Ile się czeka na odpowiedź urzędników



INWESTYCJE S. 8

Nowe życie zabytku



REKLAMUJ SIĘ LOKALNIE W MIESIĘCZNIKU **iOtwock.info**

oraz na portalu i mobilnie na www.iotwock.info

email: reklama@iotwock.info, tel. 513 432 119



Sesja absolutoryjna w Otwocku

Ile mieszkańcy wkładają do kasy miasta Otwock z podatków, absolutorium dla prezydenta, pytania o działania poprawiające jakość powietrza, działalność miejskich spółek, czyli podsumowanie wykonania budżetu 2022 na sesji absolutoryjnej. Wyniki w pigułce to ponad 6,5 tys. dochodów i 6,7 tys. wydatków na mieszkańca. Dla porównania w Celestynowie te liczby wynoszą 6,5 i prawie 7,3 tys.

W czerwcu tradycyjnie wóldarze samorządów rozliczają się z wykonania poprzedniego budżetu rocznego. W tym roku w powiecie otwockim prawie wszyscy otrzymali pozytywną opinię o swojej pracy i absolutorium z wyjątkiem burmistrza Karczewa.

Absolutorium dla prezydenta

Podczas sesji 28 czerwca 2023 prezydent Jarosław Margielski uzyskał wotum zaufania (19 głosów za, 2 przeciw - Ireneusz Paśniczek i Dariusz Piętko) jak też absolutorium z wykonania budżetu 2022 (18 głosów za, 2 wstrzymujące się - Ireneusz Paśniczek i Dariusz Piętko, 1 - nieobecny).

Przed głosowaniem o wotum zaufania odbyła się dyskusja nad raportem o stanie miasta za rok 2022 przygotowanym przez prezydenta. Wzięli w niej udział tylko radni, którzy poruszyli kilka kwestii. Nie zgłosił się do dyskusji żaden inny mieszkaniec Otwocka.

Ireneusz Paśniczek zapytał o działania w kierunku poprawy jakości powietrza w Otwocku, o odrzucone wnioski mieszkańców o dofinansowanie wymiany kotłów oraz o promocję programów wsparcia.

W odpowiedzi prezydent Margielski stwierdził m.in., że gmina zlikwidowała we wszystkich placówkach oświatowych kotły na paliwo

stałe "spalające dziesiątki ton węgla w okresie grzewczym", zmieniając ogrzewanie na gazowe. Z kolei naczelnik wydziału ochrony środowiska UM Jakub Grzywacz przekazał, iż wszyscy mieszkańcy, którzy mają stare piece, wg prawa podlegające wymianie, otrzymali informacje o możliwościach dofinansowania zmiany źródła ciepła do rąk własnych (ulotki roznoszone przez urzędników). Jest także zatrudniony przez UM mobilny konsultant ds. programu "Czyste powietrze", z którego pomocy przy formalnościach może skorzystać każdy mieszkaniec. Jednak mimo szeroko propagowanych - jak mówił - informacji "nikogo do złożenia wniosku [o dotację wymiany źródła ciepła - przyp. red.] nie możemy zmusić". W ub.r. mieszkańcy złożyli 177 wniosków o dofinansowanie, z czego 44 nie spełniały wymogów formalnych - reszta otrzymała wsparcie miasta.

Przypomnijmy, że w Otwocku ok. 5 tys. źródeł ciepła zostało sklasyfikowanych jako pozaklasowe i wg prawa powinny być już wymienione. Przy tempie likwidacji 150-200 starych kotłów rocznie, potrwa to jeszcze ćwierć wieku. Aby zmienić świadomość i przyspieszyć proces, potrzebne jest aktywne promowanie sprawy - szczególnie, że teraz można na ten cel uzyskać duże wsparcie. A ulotki, o których mówił na-

czelnik, dostarczone do rąk mieszkańców niekoniecznie zostały przeczytane...

Andrzej Gurdziel zwrócił uwagę na demografię Otwocka. Zauważył, że liczba mieszkańców miasta maleje i "niebezpiecznie zbliża się do 40 tys." - już w 2022 r. była poniżej 41 tysięcy. Przyczyną jest ujemny przyrost naturalny, choć migracja jest dodatnia. Widoczne jest starzenie się Otwocka pod względem demograficznym. W tym kontekście w raporcie zabrakło informacji nt. polityki senioralnej miasta, choć zdaniem radnego seniorzy "czują się zaopiekowani".

Radny Dariusz Piętko pytał z kolei o działalność OPWiK: skąd jest różnica - odnotowano wyższą sprzedaż wody, a zmniejszyła się ilość ścieków oczyszczonych.

Prezydent w odpowiedzi, że zmieniło się podejście do ścieków dowożonych, w związku z tym nie są przyjmowane - jak było wcześniej - problematyczne pod względem oczyszczania (i kosztowne) ścieki typu przemysłowego. - To, że ilość ścieków, które oczyszczalnia oczyszcza spada, to nie jest zły symptom. Ważne jest, że zysk z oczyszczania ścieków wzrasta - powiedział.

Przypomnijmy jednak, że dokumenty finansowe OPWiK pokazują w latach 2020-21 milionowe straty (ok 9 i ok 3 mln). W tym świetle dziw-

ne, że prezydenta nie martwi mniejsza ilość ścieków dających przychody. Jak twierdził, problemy finansowe spółki wynikają zaś z konieczności spłacania przeprowadzonej w poprzedniej kadencji modernizacji oczyszczalni. Tyle, że gdyby wtedy nie była wykonana, dziś kosztowałaby pewnie dwa razy więcej...

Po absolutorium szczególnie chwalił prezydenta i dziękował mu radny Marcin Kraśniewski (choć nie uczestniczył w głosowaniu) - "Jestem dumny, że mamy takiego prezydenta" - stwierdził. Marcin Kraśniewski ma dobrą posadę w ZGM - jest p.o. kierownika i pełni funkcję radnego.

Ile mieszkańcy włożyli do budżetu?

Jak wyglądał otwocki budżet w 2022 roku? Poniżej kilka danych finansowych ze szczególnym uwzględnieniem dochodów pochodzących z najbardziej powszechnie płaconych przez mieszkańców podatków.

1. Dochody gminy wyniosły **270 162 268,98 zł**, a ich realizacja stanowiła 98,02% planu. Największą część dochodu - 27%, czyli ponad **73 mln zł** - gmina uzyskała z podatków od osób fizycznych i prawnych.

Wpływy z podatku od nieruchomości wyniosły zaś **22,051 mln zł**, w tym 14,132 mln zł od osób prawnych i 7,919 mln zł od osób fizycznych.

2. Wydatki gminy w 2022 roku wyniosły zaś **280 391 283,05 zł**, co stanowiło 87,69% planu wynoszącego 319 743 225,50 zł. Największa część wydat-

ków - 31%, tj. 86 826 792 zł - poszła na edukację i opiekę edukacyjną. Na inwestycje w mieście wydano **54 058 492,32 zł**, czyli 74,95% z planowanych wydatków majątkowych (19% z ogólnej kwoty wydatków).

Podczas sesji skarbnik Alicja Matuszewska podała dochody i wydatki miasta w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Wynoszą one: **6 515,43 zł** oraz **6 762,12 zł**. Natomiast wydatki majątkowe na jednego mieszkańca wyniosły w 2022 roku - 720,27 zł. Jak mówiła skarbnik, są to wskaźniki, które służyć mogą do porównania do innych jednostek samorządów. Niestety spośród gmin powiatu otwockiego za 2022 rok takie wskaźniki zostały tylko podane w raportach Celestynowa i Osiecka i gdyby oceniać samorządy na ich podstawie, można by stwierdzić, że obydwie te gminy są sporo zamożniejsze od Otwocka. Wskaźniki za 2022 r. wynoszą tam bowiem:

- Celestynów: dochody na mieszkańca - **6520 zł**, wydatki - **7 299 zł**;

- w Osiecku zaś: ogólne dochody per capita - **7495,82** zaś wydatki ogólnie na mieszkańca - aż **8620,18 zł**.

Co można powiedzieć na podstawie takich częściowych danych za jeden rok? Cóż - widać, że pomimo wielu dotacji rządowych, które pozyskuje prezydent z partii rządzącej PiS, Otwock okazuje się być w tyle za małymi gminami, które proporcjonalnie na mieszkańca mają większy budżet.

Kazimiera Zalewska

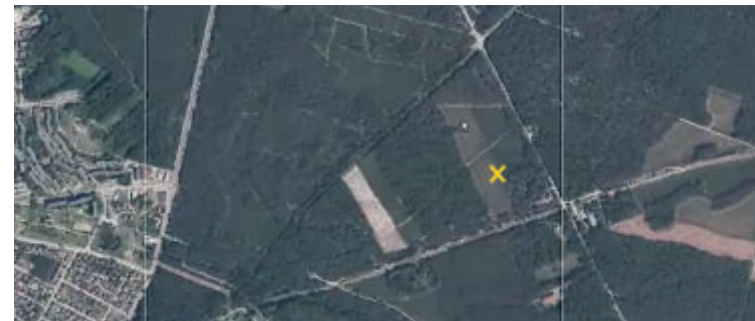
Gdzie nowy cmentarz w Otwocku?

Obecny teren cmentarza parafialnego w Otwocku coraz bardziej się zapełnia. Za parę lat potrzebny będzie na pochówki nowy obszar. Prezydent chce zmienić dotychczas wybraną lokalizację na ten cel. Gdzie więc ma powstać nowy cmentarz?

Zgodnie z obowiązującymi ustaleniami planistycznymi, czyli "Studium uwarunkowań i

kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Otwocka", miejsce na nowy cmentarz jest przewidziane naprzeciwko obecnie istniejącego - po drugiej stronie ulicy Andriollego. Jednak w otwockiej radzie miejskiej właśnie rozpoczęło się procedowanie projektu uchwały zmieniającej ów dokument. Jednym z obszarów, który miałby zmienić przeznaczenie, jest ten usytuowany w południowej części miasta

między ulicami Karczewską a Andriollego. Podczas ostatniej sesji RM - 31 maja br. - prezydent stwierdził, że ww. teren jest porośnięty "cennym drzewostanem", który należy zachować. Projektowany zaś w tym miejscu cmentarz należy przenieść w inne miejsce. Jako nową lokalizację wymienił teren przy granicy z gminą Karczew - vis a vis dawnego cmentarza żydowskiego. Jest to także działka leśna, ale po



Proponowane nowe miejsce na przyszły cmentarz - w okolicy żółtego krzyżyka

niedawnej wycince porośnięta obecnie młodym drzewostanem.

Okolo dekady temu lokalizacja nowego cmentarza w

Otwocku była szeroko omawianym tematem. Dziś jest całkiem nowa koncepcja. Co o tym myślicie?

ZetKa

Miejski Klub Seniora w Otwocku otwarty, ale... zamknięty!

◀ s. 1

Obiektywnie rzecz biorąc, trudno się temu dziwić, wszak otwierać inwestycję, która nie została dokończona, to działanie typowe dla obecnej władzy, a w roku wyborczym nie takie rzeczy możemy oglądać, że o otwarciu niepogłębionego przekopu Mierzei Wiślanej, czy zamykaniu - działającego od kilku miesięcy - mostu na Dunajcu w Tylmanowej tylko po to, by go otworzyć w blasku fleszy, nie wspomnę... Jako mieszkaniec Otwocka nie mogę się oprzeć wrażeniu, że i na naszym podwórku władza próbuje wdrażać te standardy.

A przecież miało być tak pięknie! Do dyspozycji seniorów miały trafić przestronne pomieszczenia o powierzchni blisko trzystu metrów kwadratowych. „Duża sala na spotkania i wykłady oraz trzy mniejsze - przeznaczone na zajęcia”, o których mówił w styczniu przed kamerą Jan Górzyński, przewodniczący Miejskiej Rady Seniorów w Otwocku. „Ze środków programu Senior Plus zostanie również sfinansowany zakup windy, umożliwiającej osobom niepełnosprawnym dostęp do wszystkich pomieszczeń” - uzupełniał jego wypowiedź prezydent miasta. Zapowiedzi przed ka-

merą, chociaż szumne, póki co pozostały tylko w sferze obietnic. Skończyło się na remoncie części budynku. O windę już nawet nie pytam, bo ta najwidoczniej pozostaje jeszcze w planach.

Kiedy na sesji Rady Miejskiej w marcu br. jeden z radnych zapytał o działalność Klubu Seniora, wyszło na jaw, że klub de facto nie działa, bo prace w obiekcie nie zostały jeszcze zakończone. Obecny na sesji Kamil Mazek, zastępca naczelnika Wydziału Inwestycji i Funduszy Zewnętrznych w UM, wyjaśniał wtedy, że „w obiekcie został przeprowadzony tylko remont dużej sali, który polegał na wymianie posadzki i odświeżeniu ścian i że aktualnie na terenie obiektu nie są prowadzone żadne prace”. Ponieważ chciałem sprawdzić, czy od tej pory coś się zmieniło, zadzwoniłem w tej sprawie do Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta.

Po wielu rozmowach i odsyłaniu mnie od Annasza do Kajfasza udało mi się w końcu zamienić kilka słów z pracownikiem wydziału Wacławem Jarzębińskim, chociaż informacje, które mi przekazał, okazały się nader skąpe. Wynika z nich jednak, że „na chwilę obecną w budynku

zostało wyremontowane tylko jedno, główne pomieszczenie”, co do losów pozostałych oraz instalacji windy mój interlokutor zasłaniał się niewiedzą. Rodzi się więc pytanie... Czyżby od marca br. prace adaptacyjne w budynku nie posunęły się ani o krok? I kiedy w końcu Miejski Klub Seniora w Otwocku wprowadzi się do budynku przy ul. Poniatowskiego 1, bo chociaż ogłoszono jego oficjalne otwarcie, to wciąż nie spełnia podstawowych wymogów, by prowadzić tam jakąkolwiek działalność.

Na koniec najważniejsze... Jak czują się otwoccy seniorzy, którzy - w tej sytuacji - mogą mieć do czynienia z pewnego rodzaju dysonansem poznawczym. Komunikat o rozwiązaniu problemu siedziby klubu przez władze miasta poszedł w świat, a w rzeczywistości dalej czeka na swoje rozwiązanie.

Można oczywiście bagatelizować fakt otwarcia placówki, tak jak robił to na czerwcowej sesji rady miejskiej prezydent i jeden z radnych, którzy twierdzili, że teraz lepiej, żeby seniorzy spotykali się w... plenerze, ale przecież nie o to w tym wszystkim chodzi!

Andrzej Idziak

Nowy przebieg DW 801 przez Józefów

Samorząd województwa mazowieckiego i miasto stołeczne Warszawa podpisały porozumienie dotyczące wspólnego ustalenia przebiegu nowego odcinka drogi wojewódzkiej 801 od skrzyżowania z ul. Czarnuszki w Warszawie do skrzyżowania z DW 721 w Józefowie.

Porozumienie w sprawie opracowania koncepcji budowy DW 801 27 czerwca 2023 podpisali wicemarszałek województwa Wiesław Raboszuk oraz wiceprezydent m.st. Warszawy Michał Olszewski. Odbyło się to w obecności posłanki Bożeny Żelazowskiej, dyrektora MZDW w Warszawie Grzegorza Obłękowskiego, burmistrza Józefowa Marka Banaszka, przewodniczącego Rady Miasta Józefowa Mariusza Batorskiego i radnych sejmiku mazowieckiego - Anny Brzezińskiej i Piotra Kandyby.

W ramach porozumienia ma zostać opracowana koncepcja ok. 5-kilometrowego odcinka DW 801, z czego 1,2 km będzie w granicach administracyjnych miasta Warszawa i ok. 3,8 km w granicach gminy Józefów. Na przygotowanie koncepcji według szacunków potrzebne będzie 3,8 mln zł: 2,85 mln zł wyłoży samorząd województwa, a 950 tys. zł - Warszawa.

Wielkie zadowolenie z podpisania umowy wyraził Marek Banaszek, burmistrz Józefowa, podkreślając, iż nowy przebieg DW 801 oznacza przede wszystkim poprawę bezpieczeństwa i

przepustowości na Nadwiślanie. - To było wiele, wiele lat starań, żeby doszło do takiego porozumienia. Po to, żeby droga 801 została odkorkowana i żeby stanowiła taką obwodnicę dla centrum naszego miasta, przez którego środek dzisiaj biegnie główny szlak komunikacyjny z wnętrza powiatu otwockiego do Warszawy. Ta budowa pozwoli na udrożnienie i na przekierowanie części tego ruchu z centrum, a ponadto na zwiększenie bezpieczeństwa tej trasy. Wartością dodaną będzie doprowadzenie wodociągów i kanalizacji dla dzielnicy odległej od centrum - Górki.

Dyrektor Grzegorz Obłękowski przedstawił ramy projektowania drogi: - Zazwyczaj proces projektowy trwa w granicach trzech lat. Po podpisaniu tego porozumienia wyłonimy w drodze postępowania przetargowego wykonawcę dokumentacji. Myślę, że ten okres trzyletni pozwoli uzyskać decyzję środowiskową i decyzję administracyjną na budowę, po to żebyśmy mogli po tym okresie przystąpić do realizacji inwestycji.

Zetka

 GALERIA
KUPIECKA

NA WYNOS I NA MIEJSCU

2 MAŁE
PIZZE
ZA 2 ZŁ

PRZY ZAKUPIE DUŻEJ PIZZY



PSL tworzy atrakcyjną ofertę turystyczną



Kalendarzowe lato przed nami. Jednym z hitów tegorocznych wakacji jest połączenie kolejowe zaproponowane przez Samorząd Województwa Mazowieckiego na czele z Marszałkiem Adamem Struzikiem (PSL). Jest to trasa wyznaczona przez Koleje Mazowieckie łącząca Warszawę Centralną z Ustką oraz Warszawę Zachodnią z Gdynią.

Z tego połączenia skorzystało już ponad 1,3 mln pasażerów. Pociągi „Słoneczny” i „Słoneczny – BIS” składają się z nowoczesnych wagonów piętrowych, które są klimatyzowane, dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością, a także wyposażone w przewijaki dla niemowląt oraz stojaki na rowery. W pociągach tych można bezpłatnie przewieźć psa czy rower. Warto nadmienić, iż jednym z ojców sukcesu tego pomysłu jest Dariusz Grajda – dyrektor ds. handlowych Kolei

Mazowieckich, radny Powiatu Otwockiego z PSL.

Kolejnym przykładowym miejscem, gdzie warto pojechać i spędzić wolny czas, jest gmina Czosnów zarządzana od 30 lat przez wójta Jana Krężlewicza z PSL. Na jej terenie znajdują się ruiny trzech umocnień wchodzących w skład wewnętrznego pierścienia fortów Twierdzy Modlin, ukryte w lesie, porośnięte drzewami i mchem.

Gmina Czosnów leży w obszarze związanym z Puszcą Kampinoską. Atrak-



Pociąg „Słoneczny”. Fot. KM



Pałac Bielińskich w Otwocku Wielkim

cją przyrodniczo-turystyczną są malownicze tereny otuliny Kampinoskiego Parku Narodowego. Są tu przepiękne łąki, piaszczyste tereny zwane potocznie pustyniami czy też jeziora.

Ważnym punktem na mapie odwiedzin w gminie Czosnów są Palmiry – miejsce pamięci. W trakcie II wojny światowej było to miejsce masowych egzekucji dokonywanych przez nazistów. Rozstrzeliwano tu głównie osoby przywiezione z Pawiaka i z ul. Rakowieckiej. W Palmirach zamordowano wielu wybitnych Polaków, a wśród nich marszałka Sejmu i działacza PSL – Macieja Rataja, lekko-

atletę czy zdobywcę złotego medalu na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles – Janusza Kusocińskiego.

Wójt Krężlewicz przez te 30 lat sprawowania władzy wprowadził gminę Czosnów w XXI wiek. Rozbudował infrastrukturę, budynki użyteczności publicznej, sieć ścieżek rowerowych oraz stworzył warunki do rozwoju turystyki na tym terenie.

Kolejnym miejscem, które warto odwiedzić, jest Muzeum Wsi Radomskiej, znajdujące się na obrzeżach Radomia, tuż przy trasie E77 Warszawa-Kraków. Muzeum również podlega pod Samorząd Województwa Mazowieckiego na

czele z Adamem Struzikiem (PSL).

Zestawiono tam obiekty dawnego budownictwa wiejskiego, czyli dwory szlacheckie, kościół, chałupy, budynki gospodarcze, kuźnie i wiatraki. Obraz dawnej wsi uzupełniają przydrożne krzyże, kapliczki, przydomowe ogródki i sady z ulami. Muzeum posiada również bibliotekę o charakterze historyczno-etnograficznym i regionalnym.

Jak widać na przedstawionych przykładach ludzie związani z PSL mają istotny wpływ na to, jak wygląda oferta turystyczna na Mazowszu albo sami tworzą infrastrukturę turystyczną dla mieszkańców.

Zapraszam serdecznie do gminy Karczew, w której można aktywnie odpocząć od zgiełku miasta.

Rezerwat na Torfach w Mazowieckim Parku Krajobrazowym to wizytówka naszego regionu. Dla sympatyków jazdy na rowerze polecam wycieczkę do Pałacu Bielińskich w Otwocku Wielkim nad pięknym jeziorem Rokola. W Gminie warto zobaczyć również barokowy kościół św. Wita w Karczewie oraz Skansen Militarny na Dąbrowieckiej Górze

Łukasz Płaczek
Prezes PSL Gmina Karczew



Bunkry na Dąbrowieckiej Górze

Kto podlewa nowo posadzone drzewa?

Wiele nowo posadzonych drzew na terenie Otwocka nie dało rady przetrwać upałów i suszy z tym związanej - uschły. Wiele osób pyta, czy ktoś podlewa nasadzenia. Okazuje się, że to zadanie powierzone OPWiK. Jak się spisuje miejska spółka?

Wielu mieszkańców ostatnio zwraca uwagę na uschnięte nowe nasadzenia - takich przypadków jest tak dużo, że trudno ich nie zauważyć. Są np. w pasie drogowych przy Karczewskiej, przy Narutowicza czy w centrum.

Kwestię tę podjęli także otwoccy radni podczas obrad połączonych komisji inwestycji i gospodarki miejskiej oraz planowania przestrzennego 17 lipca br. Stwierdzili, że nie wystarczy posadzić nową roślinność, ale trzeba potem o nią także dbać.

Joanna Chmielewska zwróciła uwagę na problem zieleni w parku miejskim: uschnięte drzewo, nieprzycięte żywopłoty, wyrastające chwasty... Radna pytała, kto ma za zadanie dbać o zieleń w parku miejskim. Jak

powiedział prezydent Jarosław Margielski, zadanie to częściowo wykonywane jest przez miasto, a częściowo przez wykonawcę rewitalizacji parku w ramach gwarancji. Jeśli chodzi o uschnięte drzewo (w dużej donicy), to będą zgłoszenia gwarancyjne. Czy jednak zastrzeżenie zostanie uznane? Drzewo przetrwało w donicy ponad dwa lata. Uschło teraz. Radny Andrzej Gurdziel mówił, że tego lata przechodząc przez park, niejednokrotnie sprawdzał ziemię w donicach. Niestety była sucha jak pieprz i nigdy nie widział, żeby ktoś te drzewa podlewał. Zwrócił też uwagę na wyraźny brak nawadniania zieleni na skwerach, rondach, itp.

- Nie mogłem patrzeć, jak podsychają te rośliny. Kilka

razy dzwoniłem do pani naczelnik Wojnicz (z wydziału gospodarki komunalnej - WGK - przyp. red.). Tłumaczyła się, że OPWiK, z którym miasto ma umowę na podlewanie, nie wywiązuje się z tej umowy. Jakieś pisma w trybie pilnym pani naczelnik wysyłała, potem przyszła burza, popadało i trochę się poprawiła sytuacja - relacjonował.

Stanisław Stanaszek dopypywał z kolei, kto jest odpowiedzialny za podlewanie drzew posadzonych w pasach drogowych. Okazuje się, że to także zadanie OPWiK.

O procedurze dotyczącej podlewania nowych drzew poinformował radnych naczelnik wydziału ochrony środowiska Jakub Grzywacz:

- W każdym przypadku kiedy nasadzamy nowe drzewa w pasach drogowych czy terenach publicznych, dajemy informację do wydziału gospodarki komunalnej o posadzeniu. Lokalizacja, gdzie zostały posadzone zostaje włączona do harmonogramu podlewania - informował.

- Ustaliliśmy - i firma OPWiK dostała nakaz - że te drzewa nowo nasadzone mają być podlewane co najmniej w ilości 20 l wody dziennie.



Jest kwestia, jak to jest wykonywane. Czy to rzeczywiście jest podlewane zgodnie z naszymi zaleceniami?

Jak stwierdził na podstawie sygnałów od mieszkańców, możliwe, że tak się nie dzieje, więc WGK teraz w "szczególny sposób to monitoruje", wysyłając w teren pracownika.

12 czerwca br. OPWiK podpisał z miastem umowę na podlewanie roślin na kwotę 123 tys. zł. Środki na ten cel ma. Skąd więc się bierze problem z wykonaniem? Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że brakuje w spółce pracowników do wykonywania tej pracy ze względu na to, że nie otrzymują za to odpowiedniego wynagrodzenia.

Podczas obrad komisji prezydent Margielski mówił o problemach kadrowych w OPWiK i związanymi z tym opóźnie-

niami w wykonywaniu zadań.

- To nie jest wytłumaczenie - stwierdził. - Problemy kadrowe - to jest normalne. Tak jest w tych instytucjach, gdzie reglamentujemy zatrudnienie i staramy się, żeby było na miarę. Kiedy wchodzi nieoczekiwane absencje, pojawia się kłopot, ale z tym można sobie poradzić...

Pewnie, że kierownictwo OPWiK powinno sobie poradzić. Szczególnie, że od paru miesięcy jest tam dwóch prezesów zamiast jednego (główny i wice).

W każdym razie zarówno radni, jak i urzędnicy miejscy o problemie suchych drzew i innych roślin dobrze wiedzą, ale zobaczymy, czy uda im się go opanować.

Kazimiera Zalewska



STUDIUM PIELĘGNIARSTWO



Akademia Nauk Stosowanych
MAZOVIA
Filia w Otwocku

ul. Armii Krajowej 13
tel.: 22 719 52 15

www.MAZOVIA.edu.pl



Z piłkarskich boisk



Przeegrany sparing Józefovii ze Zniczem II

To druga porażka w trakcie przygotowań beniaminka czwartej ligi. W sparingowym spotkaniu MLKS Józefovia przegrała 2:3 ze Zniczem II Pruszków. Wszystkie gole padły w pierwszej połowie meczu. Po 18 minutach goście prowadzili już trzema bramkami, jednak przed przerwą Tobiasz Filochowski zdobył gola

z rzutu wolnego, a następnie asystował przy trafieniu Jana Wojtasika.

Najbliższe spotkanie józefowian odbędzie się w sobotę 22 sierpnia. Drużyna trenera Damiana Politańskiego zagra z Sokołem Sierock, czyli rywalem, z którym spotka się w pierwszej kolejce czwartej ligi.



II runda Pucharu Polski w Regucie

RKS Bór Regut w II rundzie Pucharu Polski zmierzy się z zespołem Vulcan Wólka Mładzka. Mecz odbędzie się 9 sierpnia o

godzinie 17:30 na Bór Arenie. Serdecznie zapraszamy na pierwszy oficjalny mecz po reaktywacji zespołu.



Wisła Dziecinów poznała ligowych rywali

Rywalizacja w klasie A zapowiada się niezwykle ciekawie. Podopieczni trenera Michała Słupskiego w przyszłym sezonie będą się mierzyć z następującymi drużynami:

Mazur II Karczew, Vulcan Wólka Mładzka, Józefovia II Józefów, Drukarz II Warszawa, AP EsKadra, Victoria II

Sulejówek, Orzeł Parysów, Advit Wiązowna, AKS ŻŁY, Akademia Piłkarska Brychczy, KS Glinianka, GKP Targówek, KS Wesoła

Pierwszy mecz Wisła rozegra 19 lub 20 sierpnia. „Wiślacy” rundę jesienną zainaugurują w Warszawie, a ich przeciwnikiem będzie AKS Żły.

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

Praca fizyczna
PW TEKOR w Wiązownie zatrudni od ZARAZ pracownika do produkcji opakowań teksturowych. Do zadań między innymi należało by: wycinanie i klejenie opakowań, cięcie tektury, liczenie i wiązanie opakowań, paczkowanie makulatury. Oferujemy na miejscu szybkie przeszkolenie. Praca w nie wielkim męskim zespole. Atrakcyjne wynagrodzenie, po przebyciu pozytywnie zaliczonym okresie próbnym, zorganizujemy nieodpłatne obiady i dla zamieszkałych zakwaterowanie. **Praca w nie wielkim męskim zespole. Atrakcyjne wynagrodzenie, po przebyciu pozytywnie zaliczonym okresie próbnym, zorganizujemy nieodpłatne obiady i dla zamieszkałych zakwaterowanie.**
OFERUJEMY: - Umowę o pracę - Zakwaterowanie - Obiady - Przeszkolenie - Prace w przyjemnym małym zespole **Mile widziane:** - kwalifikacja na wózek widłowy - doświadczenie przy produkcji opakowań teksturowych **Kontakt: 501398131**

Pracownik produkcyjny przy obsłudze maszyn

Miejsce pracy Józefów. Zadania m.in.: obsługa maszyn drukujących i etykietujących, wykonywanie przeglądów okresowych maszyn. Mile widziane, ale niekonieczne doświadczenie w nadrukach na opakowaniach. Stałe zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę, możliwość skorzystania z benefitów, praca w systemie 3-zmianowym. Szczegóły: Agencja pracy Dekra tel: 48539145953

Magazynier

Drukarnia Ellert Sp. z o.o. poszukuje kandydatów na stanowisko magazynier. Miejsce pracy: Wiązowna. Zadania: przyjmowanie i wydawanie towarów dostarczanych do magazynu, przygotowanie towaru do wysyłki, uczestnictwo w rozładunkach i załadunkach. Wymagania m.in. dyspozycyjność - gotowość do pracy 2 zmianowej. Oferujemy m.in.: zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, przeszkolenie z zakresu wykonywanych obowiązków, pakiet benefitów. Zainteresowany? Prześlij swoje CV na adres mailowy: kadry@ellert.pl lub dostarcz osobiście do biura Drukarni Ellert, Wiązowna ul. Nadrzeczna 17

Kontroler jakości

Drukarnia Ellert Sp. z o.o. poszukuje kontrolera jakości. Miejsce pracy: Wiązowna. Obowiązki m.in.: bieżąca kontrola procesów produkcyjnych, inicjowanie działań korygujących, nadzór, przygotowywanie dokumentacji. Mile widziane doświadczenie w pracy w obszarze produkcji i jakości, oraz znajomość z zakresu poligrafii; Dyspozycyjność, zaangażowanie i samodzielność. Praca w systemie zmianowym. Oferujemy: Interesującą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie, pakiet benefitów, możliwość przystąpienia do grupowego ubezpieczenia na życie. Aplikacje prosimy wysyłać: kadry@ellert.pl lub dostarczyć osobiście do Drukarni Ellert ul. Nadrzeczna 17, 05-462 Wiązowna. Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Pracownik gospodarczo-porządkowy
Przyjmę dodatkowo do pracy Pana (pracę porządkową). Miejsce pracy: Otwock - 150 m od stacji PKP. Wiek nie ma znaczenia. Liczy się sumienność i bez nałogów! Możliwość dalszej współpracy. Nie musisz wysyłać CV tylko kontakt telefoniczny: 570306607 lub mailowy: biuro.dziubakotwock@gmail.com

Pomocnik operatora maszyn

Poszukuje firma Brueggen Polska

Sp. z o.o. do zakładu produkcyjnego w Wildze. Aplikuj jeśli: Nie masz żadnego doświadczenia, jesteś zainteresowany przyuczeniem do stanowiska Operatora Maszyn Produkcyjnych/ Pakujących, odpowiada Ci praca w systemie zmianowym (3 dni od godz. 6:00 do 18:00; 3 dni wolne; 3 noce od godz. 18:00 do 6:00; 3 dni wolne), również w weekendy. Zatrudnienie od zaraz. Oferujemy m.in.: Umowę o pracę w pełnym wymiarze godzinowym, wynagrodzenie rosnące wraz z doświadczeniem, przyuczenie, prywatną opiekę zdrowotną. Celejów 59, e-mail: hr@brueggen.com tel: +48722221182

Operator maszyn pakujących

Zatrudni Brueggen Polska Sp. z o.o., producent płatków śniadaniowych. Obowiązki m.in.: Realizacja procesu produkcyjnego zgodnie z obowiązującymi procedurami, Obsługa systemu SAP oraz uzupełnianie dokumentacji produkcyjnej, Obsługa pulpitów sterujących przy liniach produkcyjnych, Przebrojenia maszyn produkcyjnych, Usuwanie bieżących drobnych awarii. Wymagane: doświadczenie w pracy na produkcji, na stanowisku Operatora. Zatrudnienie od zaraz. Oferujemy m.in.: Umowę o pracę w pełnym wymiarze godzinowym, wynagrodzenie rosnące wraz z doświadczeniem, przyuczenie, prywatną opiekę zdrowotną. Aplikuj na stronie: www.brueggen.com.pl lub wyślij CV na email: hr@brueggen.com tel: +48722221182

Key Account Manager – branża HR

Miejsce: Warszawa, 1 etat. Wymagane doświadczenie w kontaktach z klientem biznesowym. Oferujemy: Gotowość do pracy hybrydowej w Warszawie (Warszawa Okęcie), Wynagrodzenia adekwatne do posiadanych umiejętności, Elastyczne godziny pracy. Feel Comfort, Komitetu Obrony Robotników 56, e-mail: rekrutacja@feelcomfort.pl tel: 728442860

Praca na dachu

Zatrudnię pracowników budowlanych tel. 512-460-234

Kucharz

Restauracja Nova. Szukamy pracownika na stanowisko kucharza. Warszawska 11/13, e-mail: kontakt@novarestauracja.pl tel: 511861489

Sprzedawca-kasjer

Arhelan Hipolitów, Józefów. Zatrudnienie w polskiej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku. Uczciwe i jasne zasady zatrudnienia, terminowość w wypłacaniu wynagrodzenia (wynagrodzenie: podstawa + system nagród), świadczenia pracownicze. Oczekujemy: uczciwości i chęci do pracy, gotowości do pracy w systemie zmianowym, posiadania aktualnych badań sanitarno-epidemiologicznych lub gotowości do ich wyrobienia. e-mail: rekrutacja@arhelan.pl

Glazurnik

WARM HOUSE: Zatrudnimy glazurnika z doświadczeniem Warszawa-Garwolin. Rozliczenia za m2. Ciągłości pracy. tel. 669-371-106

Pracownik produkcji

Lokalizacja: Celestynów. Umowa zlecenie 27 zł/h brutto. Zaliczki tygodniowe. tel. 574 571 346 lub cv na adres magdalena.klata@twsgroup.pl

Psycholog

Rezydencja Marianna Grupa ORPEA poszukuje pracownika na stanowisko psycholog, praca od zaraz. Zapraszam do kontaktu 882355906

Nauczyciel

Publiczne przedszkole w Augustówce szuka nauczyciela wspomagającego ze specjalizacją tyflopädagoga na cały etat dla tej młodej damy Nr kontaktowy: 25 6857027

Szwaczki

Szwalnica z Józefowa zatrudni szwaczki. Po więcej info zapraszam pod nr tel. 609 524 498

USŁUGI

Prze grywanie kaset video
Laminowanie dokumentów i zdjęć do A3. Oglądaj Swoje stare zdjęcia na monitorze. Zamów skanowanie slajdów i filmów, ciesz się nimi w nowej, cyfrowej jakości - bez kurzu i rys, z żywymi kolorami. Kopiujemy Kasety VHS VHS-C Hi8 Mini DV na Płyty DVD. Zdjęcia do wszystkich dokumentów papierowe i cyfrowe. Zdjęcia ze wszystkich telefonów i aparatów od 9x13 do 21x30(A4) 21 x 100 cm. Również kwadratowe 21x21lub10x10 tel: 601651862 e-mail: fotokarczew@gmail.com

Nauka i korepetycje

Oferuję przygotowanie do nauki w klasie I przygotowanie do nauki w klasie IV utrwalanie wiadomości na poziomie klas I-III praca z uczniem z dysleksją, dysgrafią, dysortografią, dyskalkulią, pomoc w nauce pisania i czytania Jestem terapeutką pedagogiczną. Szczegóły tel 502970484

Układanie kostki brukowej

tarasy, chodniki, alejki, place pod altanki, podjazdy, schody, wjazdy, opaski. Zapraszam do kontaktu. 517 934 223

SPRZEDAM

Drzwi zewnętrzne drewniane

Str. P/L El Prema RAFA-Dostępne od ręki. PROMOCJA .2xszk.-10%! Producent: Entro Wood. Kolekcja RAFA w super cenie - 3,356 zł. Dziubak Podłogi Drzwi. Otwock Świdowska 2/4, dziubakotwock@gmail.com, tel: +48 579806075

Obrazy olejne na płótnie na zamówienie

Jeśli szukasz wyjątkowego prezentu lub chcesz udekorować swoje mieszkanie, to obrazy olejne na zamówienie mogą być bardzo dobrym pomysłem. Obrazy maluję ręcznie na płótnie co gwarantuje piękne kolory i trwałość przez dziesiątki lat. www.iobrazy.com.pl Tel: 601698355 e-mail: milenaolesinska@wp.pl

WIĘCEJ OGŁOSZEŃ NA PORTALU:

iOtwock.info

POBIERZ NASZĄ APKĘ na SKLEP PLAY lub na APP STORE

Biuro prasowe, czyli opowieść o czekaniu

Chcesz skontaktować się biurem prasowym miasta Otwocka? Lepiej uzbroj się w cierpliwość.

Historia rozpoczyna się jeszcze zimą. Napisałem wówczas artykuł „Dworzec kolejowy w Otwocku, czyli jądro ciemności”. Pisałem w nim, że zarówno budynek dworca, jak i przylegające do niego parkingi są w złym stanie, mimo ogłoszonego kilka lat temu przez władze Otwocka i PKP planu odnowienia całego terenu. W związku z tym tekstem przydarzyła mi się przygoda – spotkana przypadkowo urzędniczka stwierdziła, że... napisałem nieprawdę. Po dłuższej wymianie zdań zapytałem: „To jak jest z tym planem odnowienia dworca z 2019 r.?”. W odpowiedzi usłyszałem, że mam w tej sprawie złożyć oficjalne zapytanie do biura prasowego miasta Otwocka – następnie dostałem adres e-mail.

Ani widu, ani słychu

Tak rozpoczęła się moja wielomiesięczna przygoda, mająca na celu nawiązanie kontaktu z otwockim biurem prasowym. Jeśli kiedyś będziecie chcieli podążyć podobnym śladem, możecie się zniechęcić już na starcie. Na oficjalnej stronie internetowej (otwock.pl) nie ma żadnych danych kontaktowych do owej jednostki. Osoby z zewnątrz -

np. blogerzy, telewizje internetowe, niezależni dziennikarze czy nawet redakcja z drugiego końca Polski albo np. z Izraela – już na początku są wystawione na poważną próbę.

Sprawa dworca została rozwiązana (odpowiedzi chętnie udzieliły PKP PLK), ale uznałem, że warto zastanowić się, dlaczego przez kilka tygodni wysłałem kilka e-maili (również do innych jednostek UM) i nikt nie odpisał mi nawet jednym zdaniem.

6 kwietnia br. wysłałem oficjalne zapytanie o działanie biura prasowego:

1. Dlaczego ani na stronie internetowej Urzędu Miasta Otwocka, ani w innych materiałach wydawanych przez miasto nie można znaleźć danych kontaktowych biura prasowego?

2. Ze źródła nieoficjalnego wiem, że wkrótce strona otwock.pl ma przejść aktualizację, w tym danych kontaktowych jednostek UM. Na kiedy planowana jest owa aktualizacja?

3. Ile pytań od dziennikarzy wpływa miesięcznie do biura? Na ile z nich zostaje udzielona odpowiedź?

4. Czy urząd miasta prowadzi politykę nieudzielania odpowiedzi określonym redakcjom? Jeśli tak, to na podstawie jakich kryteriów? [Na marginesie dodam, że niektórzy urzędnicy otwockiego ratusza odmawiali rozmów ze

mną ze względu na redakcję, w której pracuję].

Po 14 dniach dostałem informację, że odpowiedź na moje pytania dostanę dopiero... 6 czerwca. Oczywiście polskie prawo zezwala na takie działanie, ale trochę mnie to zdziwiło.

Dwa miesiące czekania

W końcu, 6 czerwca dostałem odpowiedzi. Oto one – z moimi komentarzami:

Szanowny Panie Redaktorze, - Informacje kontaktowe do biura prasowego są dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Otwocka bip.otwock.pl w zakładce wydziały urzędu miasta. [Faktycznie, tylko tam można znaleźć numer do rzecznika prasowego. Strona z jego numerem została dotąd wyświetlona 142 razy. Ale jeszcze w kwietniu – mam na to dowód – stronę wyświetlono TYLKO 4 RAZY! Oznacza to, że z informacji podanych w BIP nie korzystał prawie nikt!]

- Nowa strona internetowa zostanie uruchomiona w ciągu najbliższych tygodni. [W kwietniu zadzwoniłem do biura, wówczas usłyszałem, że nowa strona „zostanie uruchomiona na dniach” – obecnie mamy lipiec i strona wygląda wciąż tak samo]

- Miesięcznie do biura prasowego wpływa średnio 6 – 7

zapytań od mediów na które udzielane są odpowiedzi.

- Urząd Miasta Otwocka udziela informacji mediom za pośrednictwem biura prasowego. [Zadałem zupełnie inne pytanie!]

Z wyrazami szacunku, Biuro Prasowe Urzędu Miasta Otwocka [w dokumencie brak podpisu kogokolwiek]

Jak to się robi w samorządzie

Odnoszę wrażenie, że biuro prasowe przeznacza więcej czasu na działania promocyjne niż kontakty z mediami. Do zadań biura należy m.in. tworzenie i redagowanie tzw. miejskiego informatora - a przy tym, trzeba przyznać, ładnie wydaną.

Warto zwrócić uwagę, że informator miejski bardzo przypomina gazetę – można znaleźć w niej informacyjne notki, dłuższe artykuły, a nawet wywiady z radnymi i teksty publicystyczne – nie jest jednak gazetą w rozumieniu ustawy z 1984 r. („prawo prasowe”). Rzuca się w oczy anonimowość wszystkich tekstów, a nawet zespołu redakcyjnego. I to pomimo faktu, że w informatorze możemy znaleźć nawet teksty zahaczające o dziennikarstwo śledcze – w numerze z marca redak-

cja pisała np. o bardzo drogich alkoholach kupowanych za miejskie pieniądze przez poprzedniego prezydenta Z. Szczepaniaka. Nie będę się wypowiadać na temat tej sprawy, dziwi mnie jednak, że tak poważne tematy poruszane są w anonimowych publikacjach. Jeśli miasto Otwock chce ujawnić jakąś polityczną aferę, to może np. zorganizować konferencję prasową i o wszystkim opowiedzieć w świetle fleszy.

Bez happy endu

Jak wynika z mojej historii i przedstawionych dowodów, kontakty na linii władza-media wymagają w Otwocku poprawy. Nie mogę inaczej nazwać sytuacji, w której władze zwlekają z odpowiedzią, a następnie piszą nieprawdę lub unikają odpowiedzi na pytania. Niestety, moim zdaniem szanse na zmianę tej sytuacji są niewielkie, gdyż sprawa wymaga rozwiązań ustawowych, które zmuszą samorządy do większej transparentności. W naszym parlamencie nie widać obecnie grupy, która jest w stanie przeforsować takie rozwiązania. W ten sposób na szczeblu lokalnym zamiast normalnych dyskusji mamy zamknięte bańki, a każda próba nawiązania kontaktu z drugą stroną wzbudza nieufność.

Adam Pośrednik



BOŻENA ŻELAZOWSKA

TWÓJ POSEŁ NA SEJM

ZAPRASZAM DO KONTAKTU

+48 729 885 654 bozena.zelazowska@sejm.pl



Dwór Bojarów zyska nowe życie

Z Anną Baszyńską-Mateńko, pełnomocnikiem Grupy Arche ds. inwestycji senioralnych – rozmawia Andrzej Idziak.

- W Polsce jest wiele zabytków, które znajdują się w o wiele lepszym stanie niż otwocki Dwór Bojarów... Dlaczego właśnie ten obiekt wybrał Państwo do renowacji?

- Dwór Bojarów zainteresował nas z dwóch powodów. Jak wiecie Państwo firma Arche jest firmą deweloperską, specjalizującą się w dawaniu „nowego życia” starym, zabytkowym substancjom. W praktyce oznacza to, że projektujemy ich nowe funkcje, wykorzystując przy tym ich unikalną lokalizację oraz historię. Poszukujemy takich zabytków, które dysponują określonym potencjałem i które można wykorzystać pod względem tzw. wartości dodanej. W przypadku Dworu Bojarów mieliśmy do czynienia z dwoma takimi czynnikami, które spowodowały, że ta inwestycja okazała się dla nas interesująca. Jednym z nich była historia i postać Konstantego Moësa Oskragiełły, który był prekursorem zdrowego trybu życia i propagatorem naturalnego wykorzystania w lecznictwie kąpeli wodnych i słonecznych. A jednocześnie - jak byśmy powiedzieli dzisiaj - fanem wegetarianizmu.

Grupa Arche zajmuje się różnego typu działalnością, a jedną z nich jest m.in. „Kraina zdrowia”, poprzez którą staraliśmy się propagować zdrowe odżywianie, w tym także wegetariańskie. Pomysł z adaptacją Dworu Bojarów wpisuje się więc w naszą misję. Nawiązuje do tego, co robił Oskragiełło, który w 1880 roku był absolutnym nowatorem, jeśli chodzi o styl życia oparty na powrocie do natury. Drugim czynnikiem był podtekst historyczny. Dwór Bojarów to jeden z pierwszych zakładów uzdrowiskowych na tym terenie, a sam Oskragiełło jako pierwszy dostrzegł walory Bojarowa i zdecydował się wykorzystać jego lokalizację do celów zdrowotnych. Nie bez znaczenia był w tym przypadku unikalny klimat okolicy, olejki eteryczne wytwarzane

przez rosnące tu sosny oraz bliskość rzeki Świder. Liczne rozmowy Oskragiełły z przyjacielem Andriollem o leczniczych walorach tego miejsca zaowocowały później powstaniem w tej okolicy wielu zakładów uzdrowiskowych.

Pierwszy był jednak Dwór Bojarów, wzorowany na bazie XIX-wiecznych dworów o nietypowej, eklektycznej architekturze. To również odpowiedź na pytanie, dlaczego nie nawiązuje on stylem do późniejszej, modnej w tej okolicy - linii świdermajer. Sanatorium Oskragiełły składało się z trzech domów, gdzie świadczone usługi uzdrowiskowe. Leczone w nich głównie choroby układu nerwowego, w tym neuropatię. Oskragiełło był niewątpliwie prekursorem naturalnego lecznictwa, co dla nas miało duże znaczenie przy wyborze tego miejsca na inwestycję.

I na koniec... lokalizacja. Bliskość rzeki Świder daje możliwość połączenia historii z pięknym krajobrazem, z odpoczynkiem nad wodą i korzystaniem z dobrodziejstw natury. A ponieważ chcemy - jako Arche - poprzez naszą działalność promować filozofię typu slow life, opartą na odpoczynku i harmonii z naturą, to miejsce idealnie wpisuje się w naszą filozofię.

- W jaki sposób wybieracie Państwo zabytki, które są poddawane renowacji? Czy macie jakiś specjalny klucz, który stosujecie w takich sytuacjach?

- Odpowiedź na to pytanie jest krótka i prosta. Ten „klucz” to intuicyjny zmysł biznesowy i decyzja prezesa Władysława Grochowskiego... Przedstawiamy mu krótką listę zabytków, a on sam dokonuje wyboru. Zwykle odbywa się to błyskawicznie.

- Jaki jest stopień zniszczenia Dworu Bojarów? Czy z pierwotnej substancji udało się coś jeszcze wykorzystać? Czy jest w nim jeszcze coś unikalnego?



Bojarów obecnie

- Dwór jest bardzo zniszczony. Jest po dwóch pożarach i wielu kradzieżach. Ponieważ został wpisany do rejestru zabytków, to wszystkie prace, które będą prowadzone na jego terenie, zostaną skonsultowane z wojewódzkim konserwatorem zabytków.

Dużym utrudnieniem przy adaptacji budynku jest niewątpliwie brak jakiegokolwiek dokumentacji historycznej, ale przyjęliśmy założenie, że będziemy starać się odtworzyć wszystko, co możliwe, a na pewno mury zewnętrzne. Prace rewitalizacyjne będą prowadzone zgodnie z zasadami konserwatorskimi i użyciem materiałów konserwatorskich. Mówimy o tynkach zewnętrznych oraz odbudowie kubatury i pierwotnej bryły budynku. Jeśli chodzi o układ pomieszczeń, to one też muszą zostać w takiej postaci, w jakiej były. Nie zmieni się też przeznaczenie budynku, podobnie jak wcześniej będzie to obiekt przeznaczony na cele uzdrowiskowe. Z tą różnicą, że chcemy go adresować do szerszej grupy społecznej, bo my z zasady nie zamykamy i nie grodzimy swoich obiektów. Zależy nam na tym, aby było to miejsce służące integracji międzypokoleniowej, żeby mogli z niego korzystać przede wszystkim mieszkańcy Otwocka.

- Skoro nie zachowały się żadne plany budynku, to na jakiej podstawie będziecie Państwo odtwarzać tę substancję?

- Będziemy to robić na podstawie dokładnej inwentaryzacji, która została wykonana jeszcze przed spalaniem się budynku, jak również zdjęć pochodzących z XIX wieku, będących w naszym posiadaniu. Nie bez znaczenia jest także nasze doświadczenie

architektoniczne i wiedza konserwatorska, dzięki której wiemy jak powinny wyglądać poszczególne elementy konstrukcyjne budynku, odpowiadające tym budowanym w tamtym czasie.

- Jaką wartość historyczną posiada Dwór Bojarów na tle innych obiektów, które odrestaurowaliście?

- Bez wątpienia skala tego konkretnego obiektu jest mniejsza. Ale wartością samą w sobie jest dla nas otoczenie budynku oraz ukształtowanie terenu. Dlatego odtworzymy oś widokową, która z pełnej perspektywy będzie pokazywać jego bryłę. Ogromnie ważna jest również funkcja, którą - przy jego pomocy - będziemy realizować, a mianowicie projekt „Arche Pokolenia”, nawiązujący do jego pierwotnego przeznaczenia. Adaptujemy ten obiekt na potrzeby osób starszych i w jakimś stopniu społecznie wykluczonych, dlatego chcemy położyć nacisk na więzi międzypokoleniowe i naturalne zainteresowania osób starszych m.in. hortiterapią.

- Jak dobrze rozumiem, to jest właśnie Państwa pomysł na ten obiekt, na jego drugie życie?

- Dokładnie TAK. Będzie to obiekt wielofunkcyjny, z funkcją mieszkalną dla rodzin z małymi dziećmi. Znajdzie się też miejsce dla singli oraz aktywnych seniorów, czyli tych będących na emeryturze, którzy nie chcą mieszkać samotnie. Będzie w nim również miejsce dla osób starszych potrzebujących 24-godzinnej opieki lekarskiej i pielęgnarskiej, którą chcemy im zapewnić. Mówimy w tym przypadku nie tylko o budynku dworu, ale również jego otoczeniu. Jeżeli chodzi zaś o sam dwór, to

planujemy stworzenie w nim przestrzeni wielofunkcyjnej na parterze, która pozwoli na integrację pokoleniową. Myślimy - w tym przypadku - o kawiarni, z której będą mogli korzystać mieszkańcy Otwocka niemieszkaący w obiekcie. Chcielibyśmy stworzyć w ten sposób miejsce, które będzie „spinało” różne środowiska, nie tylko lokalne. Na piętrze budynku znajdą się pokoje gościnne z funkcją hotelową, przeznaczone dla osób odwiedzających seniorów mieszkających tutaj na stałe. Nie zmienimy więc charakteru tego budynku, tylko w zasadzie przywrócimy mu funkcję, którą pierwotnie posiadał.

- Kiedy - Pani zdaniem - ten obiekt ma szansę ujrzeć nowe oblicze?

- Zarówno koszty restauracji obiektu, jak i termin oddania go do użytku mają charakter labilny. Mamy oczywiście ustalony harmonogram działań, ale w trakcie remontów zabytków zdarzają się niekiedy tak nieprzewidziane prace, że potrafią wydłużyć czas nawet dwukrotnie. Ze swej strony chcielibyśmy oddać ten obiekt mieszkańcom Otwocka już w 2025 roku. Staraliśmy się zawsze pracować bardzo szybko, bo każdy kolejny rok niewykonywania prac działa na szkodę zabytku. W pierwszej kolejności musimy go jak najszybciej zabezpieczyć i wykończyć. Ale niekiedy zdarza się, że jest to niezależne od nas, bo załatwianie kwestii administracyjnych, różnego rodzaju zgód i pozwoleń zajmuje wiele czasu.

- Dziękuję za rozmowę.



Zdjęcie zabytku z 2014 roku. Fot.: mwkz.pl

**Czytaj więcej na
www.iotwock.info**